

Prawosławny Punkt Duszpasterski
pw. św. męcz. archim. Grzegorza (Peradze)

Biały Anioł

Nr 12 (23)

22 marzec 2009 r.



III NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

ADORACJI KRZYŻA ŚWIĘTEGO

Męcz. Bazylego kapłana z Ancyry, św. Izaaka mnicha

Ewangelia według św. Marka (8, 34 – 9, 1)

W owym czasie rzekł Jezus do swoich uczniów: «Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje! Bo kto chce zachować swoje życie, straci je; a kto straci swe życie z powodu Mnie i Ewangelii, zachowa je. Cóż bowiem za korzyść stanowi dla człowieka zyskać świat cały, a swoją duszę utracić? Bo coż może dać człowiek w zamian za swoją duszę? Kto się bowiem Mnie i słów moich zawstydzi przed tym pokoleniem wiarołomnym i grzesznym, tego Syn Człowieczy wstydić się będzie, gdy przyjdzie w chwale Ojca swojego razem z aniołami świętymi». Mówił także do nich: «Zaprawdę, powiadam wam: Niektórzy z tych, co tu stoją, nie zaznają śmierci, aż ujrzą królestwo Boże przychodzące w mocy».

List św. Apostoła Pawła do Hebrajczyków (4, 14 – 5, 6)

Mając więc arcykapłana wielkiego, który przeszedł przez niebiosy, Jezusa, Syna Bożego, trwajmy mocno w wyznawaniu wiary. Nie takiego bowiem mamy arcykapłana, który by nie mógł współczuć naszym słabościom, lecz doświadczonego we wszystkim na nasze podobieństwo, z wyjątkiem grzechu. Przybliżmy się więc z ufnością do tronu łaski, abyśmy otrzymali miłosierdzie i znaleźli łaskę dla [uzyskania] pomocy w stosownej chwili. Każdy bowiem arcykapłan z ludzi brany, dla ludzi bywa ustanawiany w sprawach odnoszących się do Boga, aby składał dary i ofiary za grzechy. Może on współczuć z tymi, którzy nie wiedzą i błędzą, ponieważ sam podlega słabości. I ze względu na nią powinien jak za lud, tak i za samego

siebie składać ofiary za grzechy. I nikt sam sobie nie bierze tej godności, lecz tylko ten, kto jest powołany przez Boga jak Aaron. Podobnie i Chrystus nie sam siebie okrył sławą przez to, iż stał się arcykapłanem, ale [uczynił to] Ten, który powiedział do Niego: «Ty jesteś moim Synem, Jam Cię dziś zrodził, jak i w innym [miejscu]: Tyś jest kapłanem na wieki na wzór Melchizedeka».

Znak Krzyża Świętego

Znak Krzyża Świętego to nieodzowny element religii chrześcijańskiej i jej najistotniejszy symbol. Gdyby Jezus Chrystus nie umarł na Krzyżu – jak pisze św. apostoł Paweł, nie byłoby Zmartwychwstania, zaś gdyby nie było Zmartwychwstania próżna by była nasza wiara.



Od samego początku znak Krzyża był czyniony podczas Chrztu Świętego i Bierzmowania. Później zaczęto go używać przy błogosławieniu ludzi i rzeczy. Od pierwszych wieków istnienia Kościoła pisarze chrześcijańscy wspominają o używaniu Znak Pańskiego jako uświęcającego każdą czynność w codziennym życiu odganiającego demony, dodającego sił i odwagi w pokusach i próbach, symbolu wiary w Trójcę Świętą oraz Bogoczłowieczeństwo Jezusa Chrystusa oraz sposobie wzajemnego rozpoznawania się chrześcijan w czasie prześladowań.

Pierwsi chrześcijanie czynili znak Krzyża kciukiem lub innym palcem prawej dłoni na czole (podobnie jak to dzisiaj robi biskup lub kapłan namaszczając świętą mirrą). Użycie trzech (lub dwóch) palców rozpowszechniło się w czwartym i piątym wieku, kiedy Cerkiew musiała stawić czoła herezjom chrystologicznym (monofizytyzmowi, arianizmowi i innym – wszystkie one zaprzeczały temu, że Pan Jezus Chrystus był w pełni Bogiem lub w pełni człowiekiem). Taki właśnie układ palców dłoni symbolizował wiarę w prawdziwą naukę Cerkwi. O początkach wyrażania jej w ten sposób wspomina między innymi Hermiasz Sozomen w swojej „Historii Kościoła” opisując publiczne wyznanie wiary biskupa Antiochii Melecjusza w 361/362 roku. Sozomen pisze: „Na początku biskup wygłaszał publiczne kazania tylko na tak zwane tematy moralne, w końcu jednakże otwarcie wyznał, że Syn Boży ma tę samą istotę co Ojciec. Podobno obecny przy tym

archidiakon tamtejszego duchowieństwa podbiegłszy do wymawiającego jeszcze te słowa biskupa, wyciągnął rękę i zatkał mówcy usta. Ale ten gestykulując jeszcze dobitniej aniżeli głosem podkreślił sens wypowiedzi i pokazując trzy wyprostowane i oddzielnie rozstawione palce, na powrót ściągnął je do siebie, po czym wyprostował tylko jeden: sam ten widok ręki obrazowo miał przedstawić zebrany tłumom, co mówiący miał na myśli i o czym nie dano mu rozprawiać.” Z czasem zaczęto czynić znak Krzyża na całym ciele kolejno: na czole, na piersiach, na prawym i na lewym ramieniu (a nie w powietrzu). Układ dłoni i jego symbolika były przy tym następujące: trzy palce, a mianowicie kciuk, palec wskazujący i środkowy, złączone razem wyrażały wiarę w Trójcę Świętą, trzy Osoby Boże o jednej „Naturze”, pozostałe dwa – wiarę w Bogoczwłowieczeństwo Jezusa Chrystusa. W ten sam, niezmienny od stuleci sposób czynią znak Krzyża prawosławni chrześcijanie.

W średniowieczu na obszarach wschodniej Rusi (późniejszego Księstwa Moskiewskiego) upowszechniła się praktyka czynienia znaku Krzyża „dwoma palcami”. Inne ułożenie palców miało jednak tę samą, co klasyczne ułożenie palców symbolikę teologiczną. Już św. Piotr z Damaszku (III w.) wzmiankuje o znaczeniu bardzo podobnego ułożenia palców, w którym cała dłoń symbolizowała jedną osobę Pana Jezusa Chrystusa, natomiast dwa wyprostowane i złączone palce – wskazujący i środkowy – Jego dwie natury. Pozostałe trzy palce złączone razem wyrażały zaś wiarę w Trójcę Świętą. W XVII wieku car Aleksey z patriarchą Nikonem podjęli próbę wprowadzenia ówczesnych greckich wzorów liturgicznych wszędzie, gdzie praktyka Cerkwi rosyjskiej od nich odbiegała. Wtedy też sposób czynienia znaku Krzyża stał się jednym z podstawowych argumentów we wzajemnych oskarżeniach o herezje pomiędzy nimi a zwolennikami dotychczasowej praktyki, określanymi później mianem starowierów. W 1667 r. ci ostatni zostali odłączeni od Cerkwi.

Powstaje pytanie, skąd wzięła się różnica między sposobem czynienia znaku Krzyża przez prawosławnych i rzymskich katolików, skoro sposób czynienia znaku krzyża powstał na dość długo przed zerwaniem jedności pomiędzy Powszechnym Kościołem ortodoksyjnym a patriarchatem rzymskim w 1054 roku. Trzeba tutaj podkreślić, że łacinnicy do XIII wieku czynili Znak Krzyża w identyczny sposób, jak czynią go prawosławni do dnia dzisiejszego. Ostatecznie praktyka czynienia znaku Krzyża całą dłonią, która symbolizuje pięć ran Pana Jezusa zadanych Mu na krzyżu została usankcjonowana w Mszale Rzymskim z 1570 roku przez papieża Piusa V. Tak samo, jak rzymscy katolicy „żegnają” się protestanci oraz wierni niektórych Kościołów wschodnich (tzw. przedchalcedońskich) za wyjątkiem asyryjskiego, czyli Ormianie, Etiopczycy, Koptowie i Syryjczycy.

Ks. Artur Aleksiejuk

Teksty liturgiczne

«Raduj się, Życiodajny Krzyżu, piękny raju Kościoła, drzewo niezniszczalności, które wykiełkowało dla nas rozkoszą wiecznej chwały, przez które odpędza się pułki szatańskie i weselą się zastępy anielskie, i świętują zgromadzenia wiernych. Oręż niezwycięzony, umocnienie niezachwiane, zwycięstwo wiernych, chwała kapłanów, pozwól teraz nam osiągnąć cierpienia Chrystusa i wielkie miłosierdzie.

Raduj się, Życiodajny Krzyżu, niezwyciężone zwycięstwo pobożności, bramo raju, umocnienie wiernych, przedmurze Kościoła, przez Krzyż zostało zniszczone i zlikwidowane zniszczenie, zdeptana została władza śmierci i wznieśliśmy się z ziemi na niebo: oręż niezwyciężony, sprzeciwiający się biesom, chwała męczenników, zaiste umocnienie sprawiedliwych, przystań zbawienia, dający światu wielkie miłosierdzie».

Stichery na *Panie wołam do Ciebie* z III niedzieli Wielkiego Postu.

Terminy nabożeństw

W czwartym tygodniu Wielkiego Postu w naszej cerkwi będą sprawowane następujące nabożeństwa:

- **24 marca** (wtorek) – Wigilia Święta Zwiastowania Najświętszej Marii Pannie
Całonocne czuwanie – godz. 18.00.
- **25 marca** (środa) – Święto Zwiastowania Najświętszej Marii Pannie
Święta Liturgia – godz. 7.00.
- **28 marca** (sobota)
Całonocne czuwanie – godz. 18.00.
- **29 marca** (niedziela) – IV niedziela Wielkiego Postu
Święta Liturgia – godz. 10.00.

Serdecznie zapraszamy!

Adres: 00 – 544 Warszawa, ul. Wilcza 31, <http://www.liturgia.cerkiew.pl>

Nr konta: 33 1240 6074 1111 0010 2337 3609.

Redaktor odpowiedzialny: ks. Artur Aleksiejuk, nr tel. – 603037770.